

Mgr Grażyna Kiwała  
Mgr Agata Wietecha  
Biblioteka Główna  
Politechniki Warszawskiej  
Oddział Informatyzacji

## **ROZWÓJ KOMPUTEROWEGO SYSTEMU BIBLIOTECZNEGO**

Zakończyła się trwająca od kilku lat a oczekiwana od bardzo dawna rozbudowa naszej biblioteki. Teraz – osiadłszy w sercu Uczelni – będziemy mogli rozwinąć naszą działalność, rozszerzyć oferowane użytkownikom usługi, będziemy wreszcie mogli proponować czytelnikom więcej miejsc do pracy i nauki w nowych przestronnych czytelniach.

W naszym wystąpieniu chcielibyśmy skupić się na jednym z aspektów zmian, jakie ostatnio u nas zaszły. Jest to mniej widoczne z zewnątrz, mniej efektowne niż szklana bryła budynku, ale stanowi efekt pracy i przemyśleń wielu osób. Chodzi tutaj o działający u nas system komputerowy, a raczej systemy oraz zmiany, jakie dokonały się w ich działaniu wraz z rosnącymi murami, hukiem młotów pneumatycznych i innymi urokami pracy na budowie. Jak się okazuje – to także może być inspiracją.

Jak większość z Państwa wie – pierwszym systemem wykorzystywanym u nas dla tworzenia baz był CDS-ISIS w wersji 3.2 na duże maszyny, gdzie stworzono pierwsze bazy: SYMPO i CZASO1. Obydwie te bazy: baza SYMPO obejmująca informacje o materiałach z konferencji, zjazdów, sympozjów, oraz katalog czasopism CZASO tworzone są dotychczas, ale dane wówczas zgromadzone z czasem zostały przeniesione do struktur stworzonych na oprogramowaniu Micro-ISIS i tutaj trwa ich kontynuacja. Tutaj też zostały utworzone kolejne bazy: katalog książek, baza tworzona przez Oddział Gromadzenia GROM, baza prac doktorskich DOKTO, i inne. Początkowo uzupełniane na pojedynczych PC, z czasem zostały połączone siecią novellowską, co dało możliwość na szybsze wprowadzanie danych, jak również na udostępnienie ich szerszemu gronu czytelników. Bazy można było przeglądać w Ośrodku Informacji Naukowej, ale ... Tak – było to ułatwienie w odnalezieniu literatury, ale wciąż trzeba było wypełniać rewersy. Przyszedł więc czas na kolejny krok. I tak oto po wielu próbach w 1994 r. wszedł w nasze życie APIS – system stworzony w Bibliotece

Główniej Politechniki Gdańskiej. Pozwolą Państwo na chwilę dygresji, a raczej wspomnienie. Obserwujemy dzisiaj z podziwem nasze koleżanki i kolegów jak szybko i sprawnie posługują się komputerem, naszym systemem w codziennej pracy, z jaką łatwością i chęcią poddają się wprowadzanym nowościom, jak często sami są inspiratorami ich wprowadzenia. A jeszcze tych parę lat temu siadali – wielu po raz pierwszy – do klawiatury i po paru informacjach o działaniu komputera musieli ... zacząć wprowadzać dane, bez których nie moglibyśmy uruchomić systemu. W takim tempie wprowadzano wówczas dane o czytelnikach i zawartość ich kont. Równolegle tworzony od lat w ISISie katalog został przeniesiony do APISa. Jeszcze 2 lata tworzyliśmy katalog w ISISie, a dane przenoszone były do APISa. W 1996 r. zawartość bazy ISISowej została przez twórców APISa oraz Oddział Opracowania przeniesiona do modułu katalogowania KANAB i umieszczona w strukturach US MARCa. To brzmi ... dość bezproblemowo, ale można sobie wyobrazić, jak wiele wysiłku musiały włożyć wszystkie osoby zaangażowane w tę „operację”, aby nie zgubić żadnych danych, a jednocześnie by zaistniały one prawidłowo i według zasad US MARCa w nowych strukturach. Operacja się udała, choć jak można się domyślić pewne elementy należało uzupełnić lub poprawić „na piechotę”. Czytelnicy tego nie odczuli, a i tempo pracy Oddziału Opracowania nie uległo zmniejszeniu, co oznacza, że dalej oprócz bieżących zakupów, którymi systematycznie zarzuca ich Oddział Gromadzenia, udawało im się wprowadzać dane retrospektywne.

To była kolejna udana operacja. Powoli APIS zmieniał się – wraz z tym, co proponowali nam twórcy, jak i wraz z naszymi sugestiami. I tutaj wrócimy to pracy na placu budowy i związanymi z tym pomysłami. Rosły mury i zaczęły się nasze przemyślenia dotyczące zaistnienia systemu w nowych murach. Tak: dotąd była Wypożyczalnia Studencka, Wypożyczalnia dla Pracowników, Ośrodek Informacji Naukowej, ... Wszystko umieszczone na jednym poziomie (no prawie – z wyjątkiem Oddziałów Gromadzenia i Opracowania, no i Dyrekcji) i pracowicie połączone przez współpracujących z Biblioteką pracowników Centralnego Ośrodka Informatyki PW siecią kabli. Teraz patrząc na plany i na mury należało się zastanowić jak usprawnić pracę systemu tak, aby ułatwić jego działanie tak dla pracowników biblioteki, jak i dla czytelników. Przed nami bowiem były nowe rozwiązania, których bardzo oczekiwaliśmy, ale które wymuszały wprowadzenie dość zasadniczych zmian. Taką największą nowością – oprócz wielu poziomów, po których rozejdą się czytelnicy – jest bezpośredni dostęp do zbiorów w magazynach z wolnym dostępem. A to przykład

tylko jednego z wielu problemów, nad jakim przyszło nam się zastanowić: jak ustawić zbiory na półkach i co za tym idzie, jak je oznaczyć. Oznaczenie to należało jak najszybciej nanieść jako uzupełnienie opisów w systemie. Po wielu dyskusjach i konsultacjach z pracownikami naukowymi Uczelni powstał zarys układu działowego zbiorów, do którego punktem wyjścia było oszacowanie liczebności działów w dotychczas stosowanej Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej. W trakcie gorączkowych prac nad nadawaniem symboli układu działowego opisom istniejącym w bazie katalogowej układ jeszcze nieco się rozwinął, ale można powiedzieć, że jego rozbudowa została w zasadzie zakończona, co nie znaczy, że w miarę potrzeb poszczególne działy nie mogą się rozwinąć (podobny, własny układ działowy oglądaliśmy w Delft University of Technology Library). Symbol układu działowego składa się z litery oznaczającej dział główny oraz dwóch cyfr oznaczających poddział. Jako uzupełnienie postanowiliśmy dodać pierwszych 12 znaków hasła porządku alfabetycznego, aby ułatwić czytelnikom zlokalizowanie książek na półce, a pracownikom sprawniejsze ich ułożenie. No i znów – należało sprawnie i szybko nanieść wszystkie te symbole, przy tworzeniu których udział brało wielu pracowników biblioteki, do opisów istniejących w systemie. Już od 14 kwietnia 1999 r. działa w takim układzie Wypożyczalnia Studencka z wolnym dostępem do zbiorów, co zostało z zadowoleniem przyjęte przez studentów. Książki są tutaj wypożyczane na krótki okres czasu. Jest to zbiór tych najbardziej poszukiwanych tytułów: najnowszego księgozbioru, podręczników, skryptów. Z układem działowym spotykają się teraz czytelnicy także w Magazynie z wolnym dostępem – Antresoli oraz w Czytelni Czasopism i Czytelni Ogólnej pod samym niebem.

To był przykład jednej z wielu zmian w systemie będącej wynikiem projektu, budowy, kolejnej przeprowadzki ludzi i zbiorów. A propos: jak to będzie, kiedy nastanie spokój i nie trzeba będzie nikogo i nic przenosić w nowe miejsce .... Może niech jednak nastanie ten spokój. Ale nigdy nie zapomnimy takiego widoku: w miejscu Wypożyczalni Studenckiej akurat nie było nic, no może tylko gruz zamiast podłogi, wejścia do magazynu szczelnie okryte czarnymi brezentami i ... studenci przedzierający się między budowniczymi do miejsca, gdzie była wypożyczalnia. No i jak tu nie wypożyczyć książki?! Wszyscy znają dobre serce pracowników wypożyczalni.

I jeszcze wspomnimy o jednej zmianie, również wywołanej przez rozbudowę biblioteki, a raczej jej rozwój wszedź i wwyż. Przybędzie pięter i agend, czytelnik może w kilku miejscach wypożyczyć książkę,

ale nie musi pamiętać, zwłaszcza oddając wiele dokumentów, do której z agend musi się zwrócić (mimo oznaczeń na naklejkach). Jak więc poinformować pracownika odbierającego książki, że wśród tych wielu egzemplarzy leżących na ladzie nie wszystkie są zwracane do tego właśnie magazynu? I to był kolejny pomysł, zrealizowany przy pomocy twórców APISa: pracownik zgłaszając się do pracy w systemie podaje swoje miejsce pracy, a kiedy dokona on zwrotu książki z konta czytelnika, która pochodzi z innej lokalizacji, zostanie poinformowany o właściwym miejscu jej przechowywania. Wymagało to jednak naniesienia informacji w systemie o lokalizacji poszczególnych egzemplarzy przez pracowników wypożyczalni i magazynów. Informacje te muszą być na bieżąco uzupełniane i zgadzać się ze stanem faktycznym, aby zapobiec poszukiwaniu książek. W przypadku Czytelni Ogólnej dodatkowo jeszcze wprowadza się zastrzeżenie dla egzemplarzy, które są do udostępniania tylko na miejscu.

To tylko kilka z przykładów zmian, jakie należało wprowadzić w systemie APIS, aby mógł on prawidłowo funkcjonować w zmieniającej się wokół nas rzeczywistości. Proszę jednak pamiętać, że prace te wykonywano oprócz prac bieżących. O stałych przeprowadzkach nie wspomnimy, bo jeszcze trochę a weszłyby nam w krew. System zmieniał się i rozrastał nie tylko wraz z rosnącą biblioteką. Wpływ na jego rozwój miały także zmieniające się potrzeby naszych czytelników i wymagania, jakie niesie z sobą rozwój nauki i techniki. Tak powstała potrzeba dostępu do katalogu nie tylko z terminali w bibliotece, ale także z zewnątrz. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom w 1997 roku uruchomiliśmy dostęp do systemu APIS poprzez telnet.

Cały czas mówimy o katalogu, APISie i systemie wypożyczeń. Ale to nie jedyny aspekt pracy biblioteki. Jak już mówiłyśmy – zmieniają się wymagania czytelników tak szybko, jak szybko można się dziś porozumieć i połączyć z katalogiem Biblioteki Kongresu w USA. Oczywiście nie mówię o tych momentach, kiedy trudno przepchać się z naszym ważnym pytaniem przez łąca i włączyć w rozgadany świat. Ale jednak ten świat jest coraz bliżej, a nasi czytelnicy mają możliwość sięgnąć poza zbiory naszej biblioteki, korzystając w Ośrodku Informacji Naukowej z oferowanych im tutaj baz na CD-ROMach, baz dostępnych sieciowo w sieci lokalnej i poprzez Internet. Otrzymują oni dzięki staraniom naszej biblioteki także dostęp do elektronicznej wersji czasopism w postaci pełnotekstowej. Rozwój usług tego typu rozszerza się coraz bardziej i budzi coraz większe zainteresowanie.

Pod wpływem naszych wciąż rosnących apetytów wobec nowych możliwości jakie następują w pracy bibliotek, jak i wobec sugestii czy-

telników zaczęliśmy myśleć o nowym zintegrowanym systemie bibliotecznym. Zapoznaliśmy się z wieloma działającymi w Polsce i po wielu dyskusjach [o kłótniach zapomnijmy] wybór nasz padł na system ALEPH. Jeszcze parę miesięcy oczekiwań na formalne załatwienie spraw i znaleźliśmy się w gronie alephowców. Przypominamy: wciąż trwa budowa, przeprowadzki oddziałów i zbiorów, zmiany w działającym systemie APIS, wprowadzanie zmian w opisach związane z układem działowym i oznaczeniem lokalizacji, zmiany w działającym sprzęcie wywołane zmianą choćby samego okablowania, co wymaga wymiany kart sieciowych ... Taaaaak lubimy jak coś się dzieje. Zaczęliśmy więc przygotowania do zmiany systemu. Ci którzy przez to przeszli wiedzą co to znaczy, a dla innych parę słów informacji: przejście na nowy system w naszym przypadku wiąże się z przeniesieniem wszystkich danych tak, aby nie utracić żadnych ważnych dla nas informacji oraz aby uzyskać taki sam efekt ich działania. To jest także przeniesienie wszystkich transakcji z działającego do ostatniej chwili obecnego systemu udostępniania. Trzeba zgromadzić wszystkie dane, określić powiązania, potrzeby i wymagania wobec nowego systemu. Trzeba także nabrać umiejętności w pracy w środowisku Windows 95/98/NT. I tak – do prac bieżących doszły przygotowania i próby przenoszenia danych do poszczególnych modułów ALEPHa – przypominamy: z APISa (czyli moduł wypożyczeń), KANABA (moduł katalogowania), ale i z LISa – katalog czasopism, bazę prac doktorskich. Oprócz tego rozpoczęły się szkolenia pracowników w Windowsie NT (95/98), a od czerwca szkolenia dla administratorów systemu, bibliotekarzy systemowych i pracowników Oddziału Opracowania. Nadszedł okres urlopów, które nieco spowolniły, ale nie przerwały prac przygotowawczych nad przeniesieniem danych do systemu ALEPH i szkoleń pracowników. Nie zaniechano żadnej z prac bieżących, przenoszenia oddziałów i zbiorów do nowych pomieszczeń. W tym okresie trwały również prace techniczne przy przygotowaniu tychże zbiorów oraz sprzętu komputerowego.

I tak doszliśmy do zakończenia pewnego etapu w życiu biblioteki: otwieramy podwoje nowych czytelni dla użytkowników. To ważne dla nas i dla całej Uczelni. Ale to etap, bo tak jak wszystko się wokół zmienia, tak i przed nami kolejne zmiany. Co nas czeka w najbliższej przyszłości poza ALEPHem? 1 styczeń 2000!

